smo odznaczone
otą Odznaką
Metalowców

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

Życie Załogi

gan Samorządu Robotniczego Zakładów Metalowych im. gen. Waltera w Radomiu

k XVI | 1 — 15 listopada 1969 | Nr 20/264

EJMIK AKTYWU MŁODZIEŻOWEGO

Szerszy udział młodzieży w gospodarowaniu zakładem

Więcej troski o sprawy wychowawcze

9 listopada br. w sali konferencyjnej Komitetu Miejskiego PZPR odbyła się X Statutowa Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza ZMS przy ZM „Waltera".

Wśród zaproszonych gości na konferencję przybyli m. inn. I sekretarz KZ PZPR tow. Jan PYTLARZ, przew. Prez. MRN tow. Wacław TELUS, dyrektor naczelny zakładów mgr inż. Konrad SOPA, Poseł na Sejm tow. Bolesław GREGOREK, przew. ZW ZMS tow. Krzysztof WARCHOŁ i inni.

Sala wypełniła się po zegi delegatami z poszcze lnych kół wydziałowych, órzy przybyli tu w stro- h organizacyjnych. Po śpiewaniu hymnu młoieżowego i wybraniu zewodniczących konferen , referat zasadniczy wyosił przewodniczący ZZ IS tow. Kazimierz **Pietrasik.** Mówca w przeszło dwugodzinnym wystąpieniu szeroko omówił udział młodzieży we wszystkich dziedzinach życia społecznego, politycznego i gospodarczego, wskazując jednocześnie na olbrzymie osiągnięcia młodych ludzi zarówno w rozwoju kraju, jak i naszego zakładu.

Ważnym momentem w życiu organizacji było podnoszenie kwalifikacji zawodowych przez młodzież ZMS-owską, systematyczny rozwój wynalazczości, honorowego dawstwa krwi, czytelnictwa prasy i książki oraz wypoczynku po pracy.

W zakończeniu referatu ustępujący Zarząd zwrócił uwagę na udzielanie nowowybranemu aktywowi na poszczególnych wydziałach maksimum pomocy w jego ciężkiej i odpowiedzialnej pracy społecznej.

Sprawozdanie z duskusji umieszczamy na str. 2-ej.

Odznaczenia la pracowników

5 listopada br. w kinie ałtyk" odbyła się akamia poświęcona 52 roczcy Wielkiego Październi- .

Referat okolicznościowy głosił przewodniczący rządu Zakładowego PR mgr inż. **W. Misiuk,** czym odbyła się urocystość dekorowania zaiżonych pracowników kładu odznakami pańwowymi.

Złoty Krzyż Zasługi rzymał kierownik Dz. ektrycznego inż. **St. Szwajkowski,** trzem pracownikom przyznano odznaki „Za zasługi dla Kielecczyzny", a trzydziestu udekorowano brązowymi odznakami „Za zasługi dla obronności kraju".

Jednocześnie szesnastu pracowników otrzymało nagrody i dyplomy za długoletnią i nienaganną pracę w zakładzie.

W części artystycznej wyświetlono film produkcji radzieckiej „Bracia Karamazow".

(ryb)

Ratowali mienie akładu

W dniu 3.XI. br. o godz. 00 na Oddziale Obróbki eplnej zapalił się wentytor wyciągowy. Pracowcy Ob. Ob. **Henryk Kasza** -ka 01424, **Władysław** róbel m-ka 5073 i **Fryryk Król** po zaalarmoaniu Straży Pożarnej zystąpili natychmiast do gaszenia pożaru. Dzięki ich szybkiej i skutecznej interwencji pożar nie wyrządził żadnych strat. Ich postawa powinna być wzorem dla wszystkich pracowników jak należy ratować mienie zakładu.

PA.

Z każdym dniem pięknieje nam nasze miasto. Oto panorama Osiedla XV-lecia, na którym mieszka większość pracowników „Waltera".

NASZE ROZMOWY

O inwestycjach

Z INŻ. H. ROGOZIKIEM

Z dniem 1 listopada br. stanowisko z-cy Dyrektora d/s Inwestycji objął inż. Henryk **Rogozik.**

Inż. Rogozik jest absolwentem kielecko - radomskiej Wyższej Szkoły Inżynierskiej, a ostatnio pracował w „Promoncie" — biurze projektowym, które m. in. wykonuje dokumentację techniczną dla naszego przedsiębiorstwa.

Tradycyjnym zwyczajem nowo mianowanemu Dyrektorowi złożyliśmy wizytę, aby zasięgnąć informacji na temat realizacji inwestycji.

— Oczkiem w głowie kierownictwa przedsiębiorstwa — mówi inż. Rogozik — jest budynek M-2 przy ul. Młodzianowskiej, gdzie będą zlokalizowane biura Gł. Technologa i Konstruktora oraz produkcja maszyn do pisania. Część parterowa budynku oraz uruchomienie taśm montażowych zostaną oddane do użytku w końcu listopada br.

Żądany termin od generalnego wykonawcy (KPBP) zakończenia całej inwestycji — koniec lutego 1970 r.

Drugi ważny dla przedsiębiorstwa obiekt — galwanizernia wg harmonogramu dyrektywnego, przewidującego wykonanie robót budowlano - montażowych pod koniec roku 1970, miał być oddany do eksploatacji w I kw. 1971 r. Dotychczasowy jednak stan robót, z którego wynika, że prace na budowie opóźnione są ok. pięciu miesięcy, przekreśla terminowe wykonanie tej inwestycji.

Budynek Usług Technicznych (BUT). W r. b. planowane jest zakończenie budowy fundamentów, a oddanie inwestycji do użytku w r. 1970.

Wykonawcą tej inwestycji jest KPBP.

12 listopada odbyła się narada z generalnym wykonawcą na temat budowy filii w Zwoleniu. W roku przyszłym przewidziany jest przerób na 17 mln. zł., w tym w robotach budowlano - montażowych 15 mln. zł., a zakończenie inwestycji na III kw r. 1972.

Całość inwestycji szacuje się na 95 mln. zł. Dokumentacja projektowo-kosztorysowa jest na ukończeniu.

W 1971 r. w II kw. rozpoczynamy na Gołębowie nową inwestycję, gdzie będzie zlokalizowana produkcja maszyn do pisania.

Opracowanie założeń techniczno - ekonomicznych dla tej inwestycji przewiduje się do 15 listopada br. Dokumentację opracowuje „Prozamet BEPES". Zakończenie inwestycji planowane jest na III kw. 1973 r.

Za dwa lata rozpoczynamy również budowę odlewni precyzyjnej na 500 t o szacowanej wartości ponad 100 mln. zł.

Jak więc widać nakłady są bardzo poważne i należy wszystko uczynić, aby zdobyte z takim trudem środki zostały w pełni wykorzystane.

Notował: J. RYB.

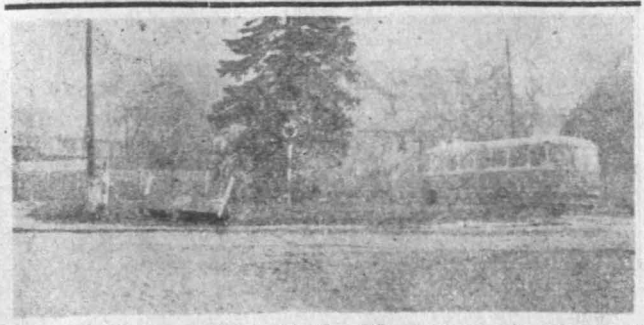

Remonty dróg osiedla Planty przebiegają dość sprawnie. Niestety, nie można powiedzieć o zbyt wielkiej trosce zakładu jeśli idzie o uporządkowanie ronda przy ul. Poniatowskiego.

W 100-lecie urodzin W. LENINA

Kontynuator twórczego marksizmu

Lenin żył niewiele ponad pół wieku, lecz całe stulecie od dnia jego urodzin nosi na sobie piętno jego niezwykłego geniuszu. Czasy, w których żył i pracował Lenin, uformowały go jako wielkiego realistę. Był teoretykiem i wodzem rewolucji społecznej w Rosji, rewolucji, która zapoczątkowała na całym świecie epokę fundamentalnych zmian społecznych. Według określenia Lenina, marksizm powstał na szerokim gościńcu rozwoju społecznego, leninizm zaś pogłębił go, stał się jego twórczą kontynuacją. Leninowska nauka jest aktualna pod każdą szerokością geograficzną, dotyczy nie tylko Rosji.

Aby decydować o losach narodu, trzeba przede wszystkim dobrze znać jego życie, przyszłość i teraźniejszość we wszystkich przekrojach społecznych. Młody aplikant adwokacki Włodzimierz Uljanow bronił interesów swoich rodaków — chłopów, na zesłaniu pomagał ich dalekim syberyjskim braciom, u schyłku XIX wieku bywał częstym gościem w fabrykach petersbuskich, szczegółowo wypytywał robotników, jak im się powodzi. A wszystko po to, aby każda linijka jego pierwszych ulotek i bojowych artykułów politycznych, zamieszczanych w założonej przez niego gazecie „Iskra", gruntownie i wyczerpująco wyrażała myśl ludu pracującego, broniła jego interesów. Stojąc na czele pierwszego rządu radzieckiego Lenin pozostał wierny swym zasadom — nie polegał jedynie na raportach, notatkach, wykazach i innych tego rodzaju papierkach.

„Jedną z zadziwiających właściwości wszechstronnego, genialnego Leninowskiego umysłu była umiejętność, bez wychodzenia z gabinetu, wnikliwego śledzenia tętna życia nie tylko w Rosji, lecz i na całym świecie. Potrafił na podstawie niedostrzegalnych dla innych zjawisk bezbłędnie chwytać i oceniać najdrobniejsze zmiany w układzie sił klasowych. Osiągał to dzięki niezliczonym kontaktom zarówno z różnorodnymi organizacjami, jak i osobami prywatnymi. Serią prostych pytań umiał skontrolować zasadność danych dostarczanych mu przez rozmówcę, dokonać ich krytycznej analizy, błyskawicznie uchwycić istotę, wyodrębnić najważniejsze fakty, na pozór błahe i nieznaczne i na podstawie tych faktów wysnuwał genialne wnioski i stawiał prognozy".

Ta cenna relacja pochodzi od N. Gorbunowa, jednego z najbliższych bezpośrednich współpracowników Lenina. Gorbunow był sekretarzem Rady Komisarzy Ludowych, pierwszego rządu radzieckiego kierowanego przez Lenina.

„Pracując na stanowisku przewodniczącego Rady Komisarzy Ludowych — pisze Gorbunow w swoich wspomnieniach — Lenin przyjmował tysiące ludzi. Byli wśród nich robotnicy, chłopi, żołnierze, działacze partyjni i państwowi, naukowcy, dziennikarze, politycy, dyplomaci, inżynierowie, lekarze, pisarze...

Włodzimierz Iljicz posiadał zadziwiającą umiejętność: nie wychodząc z Kremla, wiedział, co się dzieje wokoło. Czerpał wiadomości z tysiąca źródeł. Potrafił zdobywać sympatię wszystkich, którzy go odwiedzali. Od pierwszego słowa ludzie nabierali do niego zaufania. W ten sposób nawiązywał niezliczone kontakty z członkami partii, robotnikami i chłopami".

Genialne prace Lenina wyrastały z krytycznego przetrawienia wszystkiego, co stworzyła przed nim ludzka wiedza.

Przed przystąpieniem do pisania książki, formułowania własnego punktu widzenia Lenin studiował tysiące stron książek napisanych przez innych. Szkice wstępne, konspekty i notatki poprzedzające stworzenie fundamentalnych dzieł Lenina, jak np. „Rozwój kapitalizmu w Rosji", „Materializm a empiriokrytycyzm", „Imperializm jako najwyższe stadium kapitalizmu", są znacznie obszerniejsze niż właściwy, klasyczny tekst tych prac. Lenin zawsze interesował się tym, co i jak piszą o Rosji radzieckiej jej wrogowie. Gruntownie studiował opinie nieprzyjaciół. M. in. czytał również opasłe dzieło pod tytułem „Szkice o rosyjskim zamęcie" pióra rozgromionego już wówczas generała Denikina. Podkreślał niektóre fragmenty. Wniosek, który sformułował, brzmiał:: „Autor "podchodzi" do walki klasowej jak ślepy szczeniak".

Dzięki znajomości kilku języków obcych Lenin mógł czytać najnowsze wydawnictwa w oryginałach. Niezależnie od tego z jakiego „budulca" korzystał Lenin dla swojej twórczości o tematyce społecznej, rzeczą najważniejszą dla niego jako polityka, przywódcy mas, filozofa — była metoda — rewolucyjna marksistowska metoda dialektyczna, „żywa dusza marksizmu", jak ją kiedyś określił. Dzięki tej metodzie potrafił znajdować racjonalne wyjście z najtrudniejszych sytuacji.

Przebogate jest twórcze laboratorium Lenina. Wszystkie jego części składowe pozostają ze sobą w nierozerwalnym związku. Dzieła Lenina — to nie archiwum, lecz arsenał. Leninowskie stulecie jest najlepszym tego potwierdzeniem.

Jurij Szarapow
kandydat nauk historycznych
(Kraj Rad)
(Skrót red.)

http://sbc.wbp.kielce.pl

Z ŻYCIA ZMS

WIĘCEJ TROSKI O SPRAWY WYCHOWAWCZE

Następnie rozpoczęła się dyskusja, w której zabrało głos kilkunastu mówców. Oto fragmenty ciekawszych wystąpień.

Janusz Piątek — wydział P-5

— Do najpoważniejszych problemów na jakie napotykają członkowie naszej organizacji, należy zaliczyć sprawy wiążące się z przydziałem mieszkań. Przy konfrontacji potrzeb lokalowych ze starszymi pracownikami skazani jesteśmy z góry na niepowodzenie. Według utartego dotychczas zwyczaju spółdzielnie mieszkaniowe przyznają określone ilości mieszkań na poszczególne wydziały. W związku z tym, należałoby zastanowić się nad możliwością przeznaczenia części mieszkań z tego limitu dla czołowych aktywistów organizacji.

Jan Pytlarz — I sekretarz KZ PZPR

— Organizacja ZMS-owska „Waltera" słynie z szeregu dobrych inicjatyw, w związku z czym należy niewątpliwie do przodujących w Kielecczyźnie. Nie oznacza to jednak, że cechuje ją maksymalna dynamika i wszechstronność. Obok takich, zasługujących na podkreślenie form pracy, jak: konkursy czytelnicze, spartakiady zakładowe, „Udane niedziele" itp. brakuje szerokiej opieki organizacji młodzieżowej nad nowo przyjętymi do pracy członkami ZMS, nie widać także dostatecznej troski o poprawienie jakości produkcji oraz właściwego, dostatecznego oddziaływania wychowawczego na ogół młodzieży. Na licznych zebraniach stanowczo za mało uwagi poświęca się krytycznemu spojrzeniu na wadliwe poczynania administracji przedsiębiorstwa.

Jednym słowem, naczelnym hasłem w dalszej pracy winna być większa aktywność zarówno polityczna, jak i społeczna.

mgr Ludwik Kobyliński

— Jest rzeczą charakterystyczną, że w określonych grupach młodych ludzi obserwuje się częściową, bądź zupełną bierność w stosunku do wielu zagadnień gospodarczych i społecznych. O ile zjawisko to może być w pewnym sensie wytłumaczalne, jeśli idzie o młodzież na niższym poziomie intelektualnym, o tyle faktem zupełnie niezrozumiałym, było pozostawanie na uboczu, przyjętej w ubiegłym roku, pokaźnej grupy inżynierów i ekonomistów. Czyżby ludzie ci sądzili, że naprawdę w organizacji ZMS nie mają już nic do zrobienia? Sądzę, że nie, bo pracy jest sporo, a i przykład ZMS-owców z wyższym wykształceniem nader pożądany.

Andrzej Leszczyński wydział N-2

Istotnym problemem wydaje się być rozbieżność między programem nauczania w warsztatach szkolnych a podejmowaną przez stażystę pracą w narzędziowni. Efektem tego jest niski procent wykonywanych zadań produkcyjnych przez młodzież po szkole zawodowej. Należy jak najrychlej doprowadzić do spotkania kierownictwa wydziału z kierownictwem warsztatów szkolnych w celu likwidacji niekorzystnej sytuacji. Obserwujemy na naszym wydziale bardzo poważną fluktuację kadry stażystów. Zjawisko to wiąże się z jednej strony właśnie z trudnościami adaptacyjnymi młodego człowieka do nowego profilu produkcyjnego, a z drugiej, stosunkowo małą opieką osób odpowiedzialnych za właściwą aklimatyzację w nowym środowisku pracy. Dość powszechnym zjawiskiem jest faworyzowanie przez mistrza wybranych jednostek poprzez dawanie im lepszych robót. Młodzi widząc ten krzywdzący podział rezygnują z pracy na wydziale, szukając gdzie indziej lepszych zarobków. Należy zatem zwrócić baczniejszą uwagę na odpowiedni dobór kadry instruktorskiej, nie tylko pod kątem jej kwalifikacji zawodowych, lecz również umiejętności pedagogicznych.

Ten ostatni walor zadecyduje dopiero o pełnym powodzeniu pracy z młodzieżą.

Mgr inż. Janusz Stanik — Narzędziownia

Rytmiczność naszej pracy zależy bardzo często od sprawnej działalności kontroli technicznej. Niestety, co trzeba podkreślić, w komórce tej utarł się zwyczaj, że każdy produkt przez nas wykonany musi się „odleżeć". Fakt ten pracownicy DKT tłumaczą niemożliwością dokonania odbioru detali w określonych momentach, z uwagi, ot choćby na nieodpowiednią temperaturę itp. Z drugiej jednak strony nie do rzadkości należą wypadki, że oddany do odbioru wyrób leży po 8 i więcej godzin. Czy ta sytuacja nie jest przypadkiem wykładnikiem miernych często kwalifikacji pracowników KT? Chyba można pozwolić sobie na takie stwierdzenie, skoro 16 „świeżo upieczonych" absolwentów szkoły zawodowej, zamiast do potrzebujących świeżej siły fachowej wydziałów, skierowano do pracy w... kontroli technicznej.

Mgr inż. Konrad Sopa — dyrektor naczelny zakładu

Faktem jest, że nie potrafimy zapewnić dostatecznej ilości fachowców na niektóre wydziały produkcyjne, w szczególności dla narzędziowni. W związku z tym postanowiliśmy zastosować jeszcze jedną, nową formę adaptacji młodego pracownika, w postaci zorganizowania wydziału młodzieżowego. Jego kierownikiem zostanie najprawdopodobniej tow. Adam **Kobiela.** Osobiście jestem przekonany, że tego typu przedsięwzięcie powinno przynieść doraźne efekty.

Korzystając z okazji, pragnę podziękować wszystkim towarzyszom ZMS-owcom za ich duży udział w gospodarowaniu przedsiębiorstwem. Mam nadzieję, że nowy zarząd stanie również na wysokości zadania i ściśle współpracując z kierownictwem politycznym i gospodarczym przedsiębiorstwa przyczyni się do dalszego rozwoju naszych zakładów.

Czekające nas nowe zadania 5-latki nakładają na całą załogę, w tym również na organizację ZMS-owską bardzo poważne zadania. Wierzę, że przy waszej wydatnej pomocy potrafimy je zrealizować z nadwyżką.

Bożena Ciszek
Andrzej Mędrzycki

Skład członków Prez. Zarządu Zakładowego ZMS

1. **Kazimierz Pierasik — przewodniczący ZZ ZMS**
2. **Adam Miś — wiceprzewodniczący ds. organizacyjnych**
3. **Jerzy Klochowicz — wiceprzewodniczący ds. propagandy**
4. **Janusz Stanik — wiceprzewodniczący ds. szkolenia**
5. **Anna Sobczak — przewodnicząca Zarządu Szkolnego przy Z.M.**
6. **Bożena Legucka — kierownik Komisji ds. dziewcząt pracujących**
7. **Janusz Piątek — kierownik Komisji ds. produkcji i czynów społecznych**
8. **Roman Wójcicki — kierownik ds. stażystów**
9. **Czesław Gregorczyk — kierownik ds. Sportu, Turystyki i Obozownictwa.**

Czy wiecie, że...

... Nie tolerowaliśmy i nie będziemy tolerować członków naszej organizacji łamiących dyscyplinę organizacyjną.

Za postawę niegodną członka ZMS zmuszeni byliśmy wykluczyć z organizacji tow. Edwarda G. z koła ZMS przy Dziale HZ.

... Koło ZMS wydziału P-8 podjęło zobowiązanie obniżyć pracochłonność wykonywanych wyrobów przez ZMS-owców o tysiąc robocze-godzin i trzeba stwierdzić, że swoje zobowiązanie w 90% już zrealizowało.

... 56 KSR zatwierdziła wnioski o nadanie tytułu Brygad Pracy Socjalistycznej. Brygad najwyższej jakości, brygady eksportera itp. Wśród w/w zatwierdzono wnioski o nadanie tytułu BPS brygadom młodzieżowym Janusza **Grodzkiego** z E-1, Adama **Hołuja** z N-4, Jana **Dziekańskiego** z P-6 i innym.

... W roku ubiegłym wydziałowe koła ZMS przekazały w szeregi PZPR 86 kolażanek i kolegów, a za 9 m-cy br. 117 członków ZMS.

... na 676 wniosków racjonalizatorskich zgłoszonych przez załogę „Waltera" młodzież zgłosiła w ramach TMMT aż 46 projektów z czego 41 przyjętych zostało do realizacji. Pod względem ilości prym wiedzie tow. Edward **Podsiadło** — członek koła ZMS wydziału P-8.

(kap)

Ustawa o amnestii

Z okazji Dwudziestopięciolecia Polski Ludowej, mając na uwadze umocnienie państwa ludowego oraz wzrost poszanowania prawa, w celu umożliwienia osobom, które dopuściły się przestępstw, szybszego powrotu do normalnego życia, została uchwalona w dniu 21 lipca 1969 r. ustawa o amnestii. W tym akcie łaski jest artykuł, który wymaga szczególnego podkreślenia. Jest to artykuł 8 przewidujący szersze niż w innych przypadkach zastosowanie amnestii.

W wspomnianym wyżej art. 8 chodzi o przestępstwa popełnione przed dniem 15 lipca 1969 r. ale jeszcze nie znane organom ścigania — amnestię stosować będzie można tylko w wypadku, gdy sprawca takiego przestępstwa zgłosi się nie później niż do dnia 31 grudnia 1969 r. do organów ścigania (Prokuratury lub MO) i ujawni istotne okoliczności czynu oraz osoby, które z nim współdziałały w dokonaniu tego przestępstwa. Do takich osób amnestia będzie miała zakres szerszy, niż na podstawie poprzednich przepisów, mianowicie całkowitemu umarzaniu podlegać będą sprawy o przestępstwa zagrożone karą pozbawienia wolności do lat 5, a w sprawach o przestępstwa zagrożone karą surowszą — całkowitemu darowaniu ulegać będzie kara orzeczona w rozmiarze do lat 5. W tych przypadkach całkowitemu darowaniu podlegają kary pozbawienia wolności jak również kary grzywny.

Jeżeli chodzi o karę surowszą to jest orzeczoną w rozmiarze powyżej lat 5 do lat 15 — będzie można ją złagodzić o połowę, a w szczególnie uzasadnionych wypadkach nawet zupełnie sprawcę od niej uwolnić.

Analogiczne zasady obowiązują w razie zgłoszenia się sprawcy do ościgania do dnia 31 nia 1969 r. i ujaw wszystkich okoli sprawy odnośnie stępstw najgroźni podlegające na po poprzednich pr amenestii.

Polityczna ranga wiecza istnienia Rzeczypospolitej L osiągnięte w tym umocnienie państwa wego, stabilizacja stycznych stosunkó łecznych, wzrost wania prawa oraz lenie w kwietniu br. kodyfikacji karnej, podstawę do wydani wy amnestyjnej, k art. 8 stworzyła zac zerwania z prze działalnością.

Czytajcie

„Życie Zał

Uwaga na grzejniki!

Nadchodzi zima — okres, w którym ogrzewane są hale produkcyjne, biura i mieszkania. Często w pomieszczeniach niedogrzanych używa się dodatkowo wszelkiego typu grzejników elektrycznych.

Wiemy, że urządzenia grzejne służą człowiekowi, lecz pozostawione bez opieki mogą wyrządzić niepowetowane szkody. Dlatego też zwracamy uwagę o zachowanie szczególnej ostrożności w czasie eksploatacji uprządzeń grzejnych. Nie zaśmiecajmy kaloryferów papierami, drzewem, szmatami itp. Odsuńmy od nich palne przedmioty i materiały. Wyłączajmy urządzenia elektryczne po pracy i nie pozostawiajmy ich bez dozoru. Postępujmy tak nie tylko w Zakładzie, lecz i w domu a będzie nam ciepło i bezpiecznie.

PA

Przykład godny naśladowania

Na jednym z zebrań produkcyjnych w-łu N-1, na wniosek starszego mistrza ostrzarek — Józefa **Nowaka** powołano komisję odwiedzania chorych, składającą się z 4 osób. Przewodniczącym komisji wybrany został Janusz **Dusza,** pozostali członkowie, to: Stefan **Żabiński,** Henryk **Śliwiński** i Kazimierz **Tuźnik.**

Praca komisji polega na tym, że z dobrowolnych składek, w wysokości od 2 do 10 zł zakupywane są drobne upominki w postaci kwiatów, słodyczy, owoców, książek czy lekarstw zagranicznych dla chorych przebywających na zwolnieniu lekarskim powyżej 1 miesiąca.

Ludzie ci są niezwykle wdzięczni za pamięć kolegów z pracy. Ta humanitarna akcja spotkała się z aplauzem załogi ostrzarek.

Fakt powołania owej komisji podajemy do wiadomości naszych czytelników, jako przykład godny naśladowania.

Fatyga niewielka, a wdzięczność ludzka ogromna, rekompensująca wszelki trud.

(bc)

B.U.T. w naszym obiekty

Tak będzie wyglądał budynek przyszłego rowca „Waltera". Trzeba przyznać, że makie obiektu wygląda naprawdę imponująco.

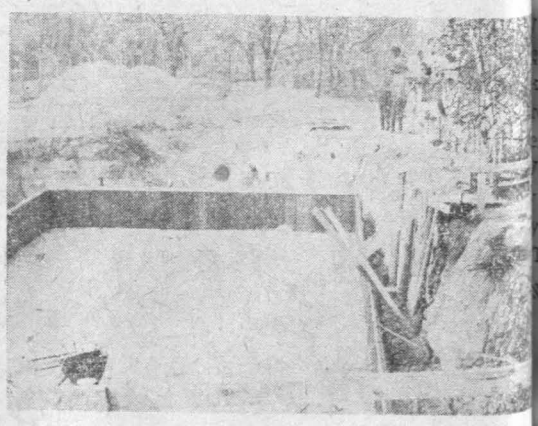

Prace fundamentowe dobiegają już i jeszcze w bieżącym roku budowlani roboty przy wznoszeniu ścian.

Oby tylko widok odpoczywającego w ten na budowie robotnika nie był zjawiskiem częstym, bowiem termin oddania biurowca stał pod dużym znakiem zapytania.

Zdjęcia: A. Gomółka
Tekst: A. Mędrzycki

http://sbc.wbp.kielce.pl

...ASI NAUCZYCIELE

...eń 20 listopada obchodzony jest w całej Polsce Dzień Nauczyciela. ...roczne obchody tego ...a związane są ściśle ...ileuszem 25-lecia PRL ...tego mają szczególnie ...zysty charakter. Pro...rat nad obchodami ... Przewodniczący Rady ...twa tow. **Marian Spy...ki** — Marszałek Pol...

...oczystości odbywają ...na trzech szczeblach: ...ralnym (20 listopada), ...owiskowym i szkolnym ...-23 listopada).

... związku ze zbliżają... się świętem przed...iamy na łamach gazety ...etki zasłużonych peda...w — wykładowców w ...nikum i Zasadniczej ...le Zawodowej dla Pracych przy ZM „Wal...".

...ybraliśmy dwoje spoś... 40 ogólnej liczby na...cieli tej szkoły.

...gr Adela Czub od 6 lat ...uje w szkolnictwie, ...ym od 64 r. w szkole ...zakładowej. Jest wy...owcą fizyki i elektro...niki.

... ukończen u Wyższej ...oły Pedagogicznej roz...ęła pracę w Liceum ...Inokształcącym w Mie...wie.

...ak wspomina swoją ...wszą lekcję.

...Miałam ogromną tremę. ...wadziłam w IX kl. lek...fizyki. Temat — zja...o napięcia powierzch...ego — wymagał prze...wadzenia wielu doś...czeń. Ponieważ były ...bardzo ciekawe wy...ały duże zainteresowa... wśród uczniów. W pew...momencie do klasy ...dł dyrektor szkoły na ...itację. Z przerażeniem ...erdziłam, że do końca ...iny pozostał zaledwie kwadrans, a miałam jeszcze pokazać kilka doświadczeń i przeprowadzić wykład teoretyczny. Wszystko jednak skończyło się pomyślnie. Zdążyłam. Lekcja podobała się uczniom i została dobrze oceniona przez dyrektora. Mój nauczycielski start udał się".

Zdolności pedagogiczne mgr Czubowej są wysoko oceniane również przez nasze władze szkolne. W rozmowie z dyr. ds. pedago gicznych mgr **A. Maślanką** i k-kiem Technikum Wieczorowego mgr inż. St. **Michalskim** — mgr A. **Czubowa** określona została jako osoba bardzo sumienna, zdyscyplinowana i obowiązkowa. Pełni ona funk cję opiekuna Samorządu Szkolnego. Wraz z uczniami ogłosiła rywalizację międzyklasową o wynik nauczania. Aktualny stan tych wyników obrazują zmieniane co dwa tygodnie tablice z wykresami.

Drugim naszym rozmówcą jest inż. Tadeusz **Dziewiecki.**

W szkolnictwie pracuje 8 rok, w tym 4 lata w naszej szkole przyzakładowej. Uczy materiałoznawstwa i technologii ogólnej.

W 1955 r. ukończył Radomską WSI. Wykształcenie pedagogiczne uzupełnił na kursach w Warszawie.

Jest przewodniczącym Komisji Przedmiotów Zawodowych. Uczniowie wykazują — mówi inż. Dziewiecki — duże zainteresowanie przedmiotami zawodowymi. Samodzielnie wykonują wiele pomocy naukowych.

Te bardziej skomplikowane oceniane są jako prace maturalne. Dzięki zapałowi młodzieży szkoła dysponuje obecnie bogato wyposażonymi salami przedmiotowymi. W październiku czynna była nawet wystawa wykonanych pomocy naukowych.

Inż. Dziewiecki zaliczany jest do doświadczonych pedagogów. W tym roku po raz pierwszy eksperymentalnie otrzymał wychowaw stwo klasy dziewcząt. Jest lubiany przez młodzież.

Należy nie tylko wymagać — dodaje — trzeba również samemu coś dać. Dlatego w bieżącym roku szkolnym zorganizował wycieczkę i wieczorek taneczny dla swojej klasy. Chętnie poświęca swój wolny czas na pracę z młodzieżą w godzinach pozalekcyjnych. Jest wysoko oceniany przez władze szkolne.

Sądzimy, że wdzięczność uczniów dla swoich nauczycieli za ich ciężka i trudną pracę uzewnętrzni się najlepiej w dniu Ich Święta.

(bc)

Biblioteka zaprasza

Biblioteka zakładowa zaprasza wszystkich pracowników zakładu do udziału w konkursie — plebiscycie organizowanym przez „Głos Pracy" i CRZZ pt.: „Bliżej książki współczesnej".

W konkursie może wziąć udział każdy, kto przeczyta kilka, lub kilknaście książek wydanych lub wznowionych w roku 1969 i wypełni kupon konkursowy. Na zwycięzców czekają liczne nagrody.

To warto przeczytać

KSIĄŻKI SPOŁECZNO-POLITYCZNE

Jasieliani (tłum. z rosyjskiego) „Gwiazdy spadające".

Życie w wiosce gruzińskiej zbieniło się w ciągu jednego dnia.

W tym dniu wszyscy mężczyźni wyruszyli na front. Ciężką prace na roli podjęły dzieci, które musiały zapomnieć o swoich zabawach, o młodości.

Mały Gogito, szybko dojrzał. Zbyt szybko przeżył pierwszą miłość, ojcowstwo, zrozumiał prawdziwy strach i cenę odpowiedzialności.

Ta interesująca piękna powieść na pewno każdemu czytelnikowi przypadnie do serca.

Siemionow J. (tłum. z ros.) „Major Wicher".

Sensacyjna, oparta na dokumentach powieść o zniszczeniu przez wywiad radziecki i bojowników polskiego podziemia, hitlerowskiego planu wysadzeniu w powietrze Krakowa w chwili odwrotu Niemców. Autor znany czytelnikom polskim bardzo interesująco opisuje tu dzieje walki partyzantów polskich i radzieckich z krakowskim SS i gestapo a także jeden z epizodów walki o zdobycie tajemnicy produkcji hitlerowskiego przemysłu.

Na razie jeszcze w miednicy...

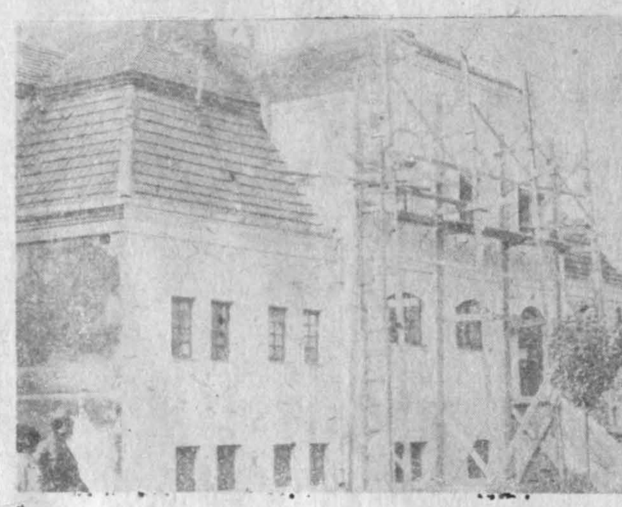

...muszą się myć mieszkańcy osiedla Planty, jako że do końca remontu łaźni jeszcze bardzo daleko.

(am)

Projekt nowego regulaminu

Administracja naszego zakładu opracowała i przesłała Radzie Robotniczej do zatwierdzenia nowy, z kolei III projekt regulaminu pracy dla przedsiębiorstwa.

Zanim jednak projekt wejdzie w życie zostanie przed tym poddany załodze pod dyskusję.

Dziś przedstawimy naszym Czytlenikom kilka wybranych zagadnień z projektu regulaminu.

Na temat zmian pracy paragraf 11 projektu mówi: „Przesuwanie zmian pracy odbywa się co tydzień w każdy poniedziałek w następującej kolejności: z I zmiany na II, z II na III i z III na I.

— Przy pracy na dwie zmiany: z I zmiany na II i z II na I. Ustalony porządek zmian może być w uzasadnionych przypadkach zmieniony, po uprzednim powiadomieniu załogi na jeden dzień wcześniej przed wprowadzeniem zmiany.

Szeroko omówione są w projekcie zagadnienia dyscypliny pracy. W paragrafie 26 czytamy: „O uzasadnionej niemożności stawienia się do pracy z przyczyny z góry wiadowej pracownik winien uprzedzić kierownika swojej komórki macierzystej, nie czekając aż nastąpi przerwa w pracy. W każdym przypadku niestawienia się do pracy pracownik obowiązany jest zawiadomić kierownika komórki organizacyjnej, w której pracuje lub Dz. Szkolenia Zawodowego i Kadr o przy czynie nieobecności i przewidywanym czasie jej trwania, pierwszego dnia nieobecności w pracy, a nie później niż w dniu następnym, jeżeli pracownik mieszka poza Radomiem i w miejscu zamieszkania pracownika nie ma placówki pocztowej. W razie niemożności zawiadomienia, o którym wyżej mowa, osobiście lub przez inne osoby, zawiadomienie może nastąpić przez pocztę. W takim przypadku za datę zawiadomienia uważa się datę stempla pocztowego.

W projekcie bardzo dokładnie sprecyzowane są przepisy w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy dostosowane do warunków pracy w zakładzie. Również mocno podkreślone jest zagadnienie ochrony mienia zakładowego. Mówi się tu m. in., że „obowiązkiem każdego pra cownika jest czynne przeciwstawianie się wszelkim próbom kradzieży i niszczenia mienia zakładowego przez osoby zatrudnione w przedsiębiorstwie i inne. Każdy pracownik w przypadku stwierdzenia kradzieży, względnie zaobserwowania chęci dokonania kradzieży lub innego nadużycia na szkodę przedsiębiorstwa zobowiązany jest powiadomić natychmiast kierownika swojej komórki macierzystej, a ten z kolei komendanta Straży Przemysłowej".

Inowacją w projekcie regulaminu jest stosowanie do pracowników nie tylko kar, ale i wyróżnień jako t.zw. bodźców moralnych. Każdy więc pracownik, niezależnie od nagród pieniężnych jakie są przyznawane w oparciu o odrębne przepisy, ma prawo do otrzymania wymienionych w regulaminie wyróżnień, jeżeli spełnia odpowiednie warunki.

Wyróżnienia są nadawane za staranne wywiązywanie się z powierzonych obowiązków, osiągane wyniki w pracy zawodowej, społecznej i politycznej oraz za całokształt działalności w zakładzie.

Nie sposób w kilku zdaniach omówić całego projektu nowego regulaminu. Już niebawem z jego treścią zapozna się cała nasza załoga i przeanalizuje wszystkie zawarte w nim zagadnienia.

IP

Na przykładzie FSC

DOBRA ROBOTA pilnie poszukiwana

Wielka, ogólnokrajowa batalia o jakość wyrobów trwa.

Najlepszym tego dowodem są liczne konkursy popularyzujące ruch samokontroli, a także inicjatywy zmierzające do maksymalnego wyeliminowania produkcji brakowej.

Dużymi osiągnięciami w poprawie jakości wyrobów może się pochwalić Fabryka Samochodów Ciężarowych w Starachowicach. Należy pamiętać, że jest to zakład, w którym trzy lata temu narodził się właśnie ruch samokontroli. Dziś FSC, dzięki prawidłowej i systematycznej działalności w dziedzinie poprawy jakości zalicza się do ścisłej czołówki producentów w pionie MPM.

W dniach 7 i 8 bm. odbyło się w Strachowicach ogólnopolskie seminarium redaktorów prasy zakładowej poświęcone jakości produkcji.

Wybór miejsca nie był jak widać przypadkowy i stanowił swego rodzaju wyraz uznania władz resortowych dla dobrej roboty wytwórców „Stara".

Podczas dwudniowego spotkania jego uczestnicy byli świadkami uroczystości wręczenia tysięcznego uprawnienia do pracy samokontrolnej, wysłuchali oceny jakości produkcji w przedsiębiorstwach podległych MPM dokonanej przez dyr. **Kościołowskiego,** wreszcie zapoznali się z bardzo interesującymi osiągnięciami, a także dalszymi planami FSC w dziedzinie wdrażania ruchu samokontroli.

Od 2% braków w roku 1968 do 1,8% w roku bieżącym.

Od 18% reklamacji w roku 1965 do 13% w roku bieżącym. Takie są efekty FSC w dziedzinie poprawy jakości. Osiągnięcia spore, uzyskane dzięki wszechstronnej, wielokierunkowej pracy aktywu kierowniczego, partyjnego i społecznego zakładu.

Dni jakości, patronat KZ PZPR nad Kontrolą Techniczną, szeroka akcja propagandowa, szczegółowe badania socjologiczno-psychologiczne o wpływie środ ków pozatechnicznych na obniżkę braków, połączenie samokontroli ze współzawodnictwem — oto niektóre tylko formy działalności składające się na dotychczasowe sukcesy.

Oprócz tych podstawowych form zapobiegających powstawaniu braków daje się zauważyć w FSC wiele innych, ciekawych pomysłów, które zasługują ze wszech miar na podkreślenie. Oto np. organizuje się w halach fabrycznych kąciki niesolidnej roboty, albo jak kto woli, typowego partactwa.

Obok wadliwie wyprodukowanych detali umieszcza się „bileciki wizytowe" brakorobów z podaniem ich nazwisk numeru marki, operacji i nazwy wydziału. Na wystawowych stołach widnieją także wyroby, liczących na szczęście, niesolidnych kooperantów.

Momentów pozytywnej działalności na froncie walki o jakość jest w starachowickiej FSC wiele.

Do zainteresowania się nimi zachęcamy gorąco naszą kontrolę techniczną. Zachęcamy tym bardziej, że po pierwszym, dynamicznym okresie rozwoju ruchu samokontroli w „Walterze" obecnie mało się o nim słyszy.

Na starachowickiej naradzie padło stwierdzenie: nie można kupić licencji na dobrą robotę. I słusznie. Ale można i warto skorzystać z dobrego przykładu.

Andrzej Mędrzycki

...Wyniki konkursu ...a plakat

...tych dniach rozstrzy...ty został konkurs na ...kat i gazetkę z okazji ...rocznicy Rewolucji Październikowej.

... dziedzinie plakatu ... kolejne miejsca zdo... wydziały: ZMS przy ...T (I. Pałka i W. Wąsik), oop-24 przy DKT2 (J. Orlik), oop-28 (J. Gruszka).

Autorami najlepszych gazetek zostali: (podajemy w kolejności zdobytych miejsc) Komisja Kobieca przy III PW, wydz. N-1 (H. Ilczewski) oraz wydz. P-6 (M. Kuś).

Z wystawy ZOS

...Niedawno odbyła się w Prez. MRN w Radomiu ...ciekawa wystawa na której eksponowano sprzęt ...techniczny, w który wyposażone są Zakładowe ...Oddziały Samoobrony.

...Śmiało można powiedzieć, że spośród wielu ...ekspozycji, nasze stoisko zaliczało się do najciekawszych.

Fot. A. G.

KONKURS czytelniczy

Nasza biblioteka na dzień „Książki społeczno - politycznej" organizuje konkurs czytelniczy z dwu pozycji książkowych. C. **Chlebowskiego** „Pozdrówcie góry świętokrzyskie" Z. **Załuskiego** „44-ty" oraz z czasopisma „Polityka".

Odbyło się spotkanie z autorem wielu zaangażowanych książek R. **Jegorowem** „Sędziowie bez togi".

Dnia 21.XI. odbędzie się spotkanie z autorem Cezarym Chlebowskim.

W zakładzie i w Domu Kultury są wystawy z książek społeczno-politycznych. W okresie trwania obchodów książki społeczno-politycznej planujemy spotkania z działaczami społecznymi, wojskowymi i politycznymi.

http://sbc.wbp.kielce.pl

SPORT

Młodzi torowcy — najlepsi w kraju

Znakomite lokaty uzyskali młodzi kolarze „Broni" w tegorocznym challenge'u juniorów Polskiego Związku Kolarskiego.

W kategorii juniorów na pierwszym miejscu znalazł się **Andrzej Czerniawski — 223 pkt.**, na trzecim **Julian Różalski — 153 pkt.** na szóstym **Jacek Szczęsny — 137 pkt.**, na siódmym **Janusz Bujak — 134 pkt.** i na dziesiątym **Leszek Inglik — 106 pkt.** Ogółem sklasyfikowano 130 zawodników przedstawicieli 52 klubów.

W punktacji zespołowej pierwsze miejsce zajęła **„Broń" — 737 pkt.** przed **„Włókniarzem" Łódź — 488 pkt., „Społem" Łódź — 356 pkt. i „Spartą" Wrocław — 343 pkt.** Drugi radomski zespół — **„Radomiak"** uplasował się na 16 pozycji mając na swym koncie **47 pkt.**

W kategorii juniorów pierwsze miejsce zajął **Henryk Głogowski „Broń" — 162 pkt.**, dziewiąty był **Zbigniew Dryja — 62 pkt.** 35 — **Waldemar Pawlonka — 18 pkt.**, 38 — **Piotr Bryński 16 pkt.**, 44 — **Grzegorz Pysiak — 13 pkt.**, 50 — **Andrzej Kolenda — 11 pkt.** i 56 — **Janusz Nobis — 10 pkt.** Ogółem sklasyfikowano 106 kolarzy z 34 klubów.

W punktacji zespołowej pierwsze miejsce zdobyła „Żyrardowianka" przed „Bronią", „Widzewem" Łódź i „Lechem" Poznań.

Jak więc widać z challenge'u młodzi torowcy „Broni" mają się czym szczycić, bowiem przewodzą ścisłej czołówce krajowej.

(am)

Andrzej Czerniawski był w ub. sezonie najlepszym kolarzem RKS „Broń".

Podziękowanie

WSZYSTKIM, KTÓRZY OKAZALI WIELE SERCA PO ŚMIERCI MOJEGO SYNA TADEUSZA MARIANA PYZIAKA, A W SZCZEGÓLNOŚCI ZARZĄDOWI RKS „BROŃ", KIEROWNICTWU SEKCJI PIŁKI NOŻNEJ, PRACOWNIKOM WYDZIAŁU ENERGETYCZNEGO

składamy serdeczne podziękowanie
Matka, Bracia i Rodzina

Odpowiedź na krytykę

Jeszcze raz reklama

Z Działu Handlowego otrzymaliśmy odpowiedź na zamieszczony w numerze 17/261 z dnia 1 września br. artykuł pt. „Reklamować jednak warto". Krótko mówiąc autorzy odpowiedzi nie zgadzają się z postawionymi w artykule zarzutami, uważając, że Dział ich pracuje właściwie. Jakkolwiek trudno zgodzić się z wieloma argumentami dotyczącymi odpowiedniej ilości reklam produktów „Waltera", to jednak gwoli tradycji zamieszczamy obszerne fragmenty odpowiedzi.

„...W bieżącym roku wyroby naszego przedsiębiorstwa reklamowane są na 21 planszach reklamowych i dwóch malaturach ściennych, przy czym są one rozmieszczone na terenie całego kraju.

Obok plansz stałych wykorzystaliśmy reklamę przenośną na różnych międzynarodowych imprezach sportowych transmitowanych przez Interwizję i TVP. Polskie Radio nadało 11 audycji reklamowych...".

I dalej:

„...Rozpatrując jednak reklamę na serio należy podkreślić, że obecnie popyt na nasze maszyny szyjące jest bardzo duży i organizowanie omawianej reklamy w jeszcze większym zakresie byłoby zwykłym marnotrawstwem społecznych pieniędzy...".

Przyznajemy, że ze zdziwieniem przeczytaliśmy dalszy fragment wyjaśnienia:

„...Planujemy nawet wstrzymać reklamę wizualną typu planszowego, ograniczając się do audycji radiowych i telewizyjnych. Celowe wydaje się podkreślenie, że najlepszą reklamą naszych maszyn jest ich jakość...".

Autorzy wyjaśnienia nie zgadzają się z nami również w kwestii neonu, który zamiast na budynku zakładowym ma wisieć gdzieś koło dworca kolejowego.

„...Wasze krytyczne uwagi, jakoby instalowany neon przy dworcu kolejowym był za daleko od zakładu, wydają się nieuzasadnione".

No, cóż powtórzmy raz jeszcze nasze pytanie: gdzie Rzym, gdzie Krym? i zakończmy tym akcentem nasz spór z Działem Handlowym, któremu — przy okazji — dziękujemy za nadesłane wyjaśnienie.

(ho)

Podziękowanie

DYREKCJI ZAKŁADÓW METALOWYCH, RADZIE ZAKŁADOWEJ I ROBOTNICZEJ ORAZ WSZYSTKIM PRACOWNIKOM Z WYDZ. ELEKTRYCZNEGO, KTÓRZY W CZASIE CIĘŻKIEJ CHOROBY I POGRZEBU MOJEGO SYNA EDWARDA KĄCKIEGO OKAZALI NAM DUŻO POMOCY I WSPÓŁCZUCIA, SKŁADAMY SERDECZNE PODZIĘKOWANIE.

MATKA I ŻONA Z DZIEĆMI

KUPON KONKURSOW
Bliżej książki współcze

1. Które spośród przeczytanych książek polski rów współczesnych, wydanych lub wzno w 1969 r., uważasz za najbardziej inte i wartościowe? Wpisz ich tytuły i nazwis rów:
   a) w dziale beletrystyki (powieści, opow nowele) .....
   b) w dziale literatury społeczno-polityczne publikacje na tematy ideologiczne, hist nowszej, sytuacji politycznej w kraju i cie, w tym także reportaże, wspomnie .....
   c) w dziale literatury popularnonaukowej .....
2. Uzasadnij krótko, dlaczego te książki u najlepsze (jeśli chcesz, dołącz do kupon z wypowiedzią) .....
3. Jakich książek oczekujesz od naszych .....
4. Imię i nazwisko .....
5. Adres .....
6. Zawód .....
7. Nazwa twojego związku zawodowego .....

Po wypełnieniu kuponu oddaj go w bibliotece, wypożyczasz książki, lub wyślij pocztą pod adresem „Głosu Pracy", Warszawa, ul. Smolna 12, dop kopercie: konkurs-plebiscyt. Termin nadsyłania nych kuponów do redakcji upływa 31 marca 1970

„Życie Załogi" — Organ Samodządu Robotniczego Zakł. Metalowych im. gen. „Waltera" w Radomiu. Redaguje Kolegium w składzie: Seweryn Banasik, Bożena Ciszek, Antoni Gomółka, Kazimierz Pietrasik, Ignacy Pałka, Ireneusz Piestrzyński, Bogumił Pacak, Jan Rybczyński (Kier. Red.). Andrzej Mędrzycki (sekr. red.), Tadeusz Prygiel. Wyd.: Samorząd Robotniczy. Adres Redakcji: Zakłady Metalowe im. Gen. „Waltera" Radom, ul Ciepła 1, tel. 2-11-41 wewn. 742.

Nakład 5000+35 egz.

Druk.: Rad. Zakł. Graficzne

Zamówienie Nr 2315 N-5

Niepotrzebny etat?

NA OSI TRENER — LEKARZ

Jest rzeczą nie ulegającą najmniejszej wątpliwości, że osiągnięcie dobrego rezultatu w obojętnie jakiej dyscyplinie sportowej, jest możliwe tylko przy ścisłej współpracy trenera z lekarzem. Wiedzą o tym wszyscy działacze i członkowie zarządów radomskich klubów, podobnie, jak zdają sobie sprawę z ograniczonych możliwości wszechstronnego działania miejskiej przychodni sportowo-lekarskiej. Cóż kryje się pod pojęciem owej wszechstronności?

Można na to pytanie odpowiedzieć bardzo lapidarnie, ale jednocześnie sensownie: — wszystko co należy czynić poza tradycyjnym podpisywaniem kart zdrowia i wykonaniem towarzyszących tej czynności badań analitycznych. Określenie: wszystko, dotyczy szeroko zakrojonej profilaktyki, lecznictwa oraz badań sprawnościowych uprawiających sport zawodników. Ta nader istotna, o wiele istotniejsza od mechanicznego często podpisywania kart, działalność radomskiej poradni niestety „leży". Trudno winę za taki stan rzeczy przypisywać zatrudnionemu w niej trzyosobowemu personelowi (2 lekarzy i pielęgniarka). Wprost przeciwnie. Ludzie ci wykazują spore poświęcenie, jeśli uwzględnić prymitywne warunki pracy oraz fakt, że związani są jeszcze z innymi placówkami lecznictwa otwartego i zamkniętego. Z największym trudem dyżurują na wszystkich rozgrywanych w soboty i niedziele imprezach sportowych, z największym wysiłkiem dokonują także podstawowych badań pokaźnej armii zawodników, ubiegających się o wydanie aktualnej karty zdrowia. Na inne czynności, te warunkujące sukcesy, czasu nie staje.

Jedynym, rozsądnym wyjściem z sytuacji byłoby tu zatrudnienie przez kluby lekarzy sportowych. Oczywiście przedsięwzięcie takie nie należałoby do łatwych. Potrzeba wygospodarowania odpowiedniego pomieszczenia poza zakładowym ambulatorium, wykluczającego kontakt chorego pacjenta ze sportowcem, zdobycie potrzebnego wyposażenia gabinetu, wreszcie najważniejsze — uzyskanie odpowiednich dotacji i etatu, wszystko to wydaje się czynić zamiar nierealnym. Głębsze zainteresowanie sprawą pozwala jednak na znalezienie wyjścia z sytuacji. Zacznijmy od tego, że małe kluby mogą skoncentrować posiadane środki i zatrudnić lekarza, nazwijmy go umownie, międzyklubowego. Przy skomasowanym działaniu łatwiej z kolei o znalezienie tymczasowego choćby locum z prowizorycznym wyposażeniem.

Powiedzieliśmy — głębsze zainteresowanie, tzn. nacechowane troską o prawidłowy rozwój sekcji. Często się zdarza, że apele trenerów o zatrudnienie lekarza, nawet dorywczo, dla dokonania niezbędnych badań sprawnościowych, dających najwi obraz aktualnej fo wodników trafiają kę. — Zdarzyło m jednym z zebrań wych słyszeć taki log mędzy szkolen a jednym z prezes Chcecie koniecznie czy tak? — Tak wiedział trener. — wynagrodzenie za w niedzielę, to o brał? ...Chyba... na odpowiedział niezo ny w meritum wych przepisów tr No to po jakie lic lekarz... uciął dalsz kusję działacz.

Gwoli ścisłości dodać, że rozmowa ła miejsce na jedn brań naszego klub

Bywa czasem, ch nie rzadziej, od Po prostu trener żają współpracę z l za „marnowanie" d nego czasu zajęć.

Oczywiście nie dodawać, jak wysoc liwe są tego typu wy. Sport światow szybkimi krokami Jednym z podsta kryteriów osiągan rych rezultatów obecnej dobie stu właściwej platform pracy na osi trener Sama praca szkole oparta nawet na dziej nowoczesnych dach nie przyniesie danego efektu, bez łu w niej lekarza wego.

Jest to prawda, k drodze do sukcesów się ominąć.

Andrzej Mę

Przygody Busia Wiórka

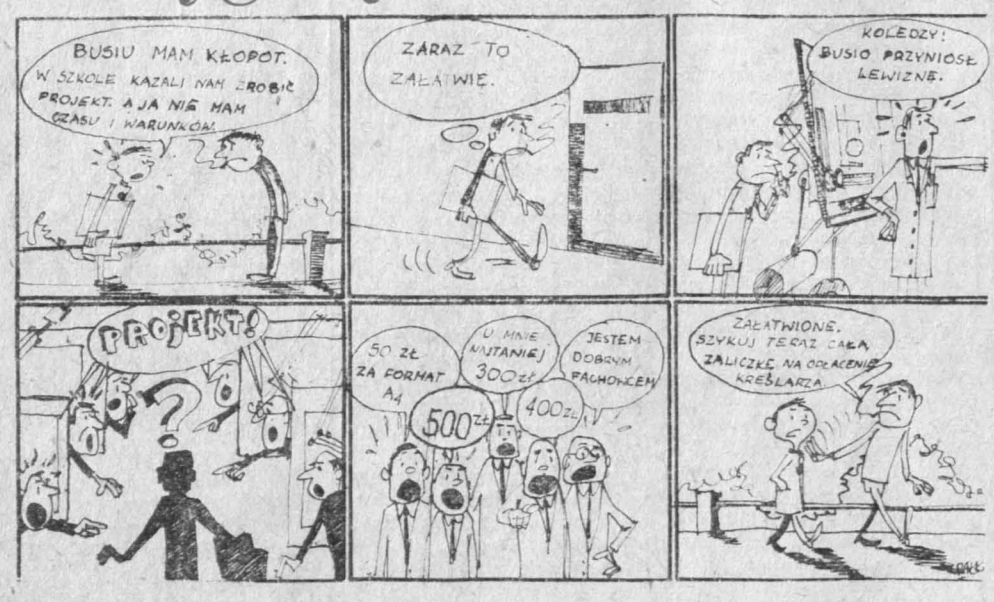

http://sbc.wbp.kielce.pl